

**Олександр Головко, *Русь і Польща в міжнародному житті Європи (X - перша половина XIII ст.)* [Ruś i Polska w międzynarodowym życiu Europy (X - I połowa XIII w.)], Академперіодика, Київ 2021, ss. 600**

W swojej książce *Ruś i Polska w międzynarodowym życiu Europy (X - I połowa XIII w.)* Aleksander Gołowko podjął próbę kompleksowego przedstawienia relacji między Polską a księstwami ruskimi do połowy XIII w. Książka jest wynikiem i kontynuacją wieloletnich badań Autora w zakresie relacji polsko-ruskich, rozumianych też jako badanie genezy stosunków między Polską a Ukrainą. Rozprawa więc obejmuje koegzystencję Piastów z Rusią Kijowską od drugiej połowy X w., a także z księstwami ruskimi w okresie rozbitcia obu państw na dzielnice. Stosunki polsko-ruskie od końca X do połowy XIII w. zostały przedstawione z uwzględnieniem sytuacji w Europie Środkowo-Wschodniej, np. w zakresie powiązań Polski i Rusi z sąsiadami i ich wpływu na relacje polsko-ruskie.

Zagadnienie współzależności między państwem Piastów, później poszczególnymi księstwami dzielnicowymi, szczególnie położonymi na wschodzie ziem polskich, a księstwami ruskimi było przedmiotem licznych badań, zarówno ukraińskich, jak i polskich naukowców, co Autor obszernie sygnalizuje w swojej książce, wskazując podejmowane kierunki w badaniach. Trzeba podkreślić, że A. Gołowko podjął udane starania, by szeroko przedstawić stan badań, zarówno w historiografii polskiej, jak i ukraińskiej. Przy tak rozległym temacie oczywiste jest, że nie wszystkie publikacje w zakresie omawianego zagadnienia mogą zostać przywołane, jednak trzeba przyznać, że stan badań został bardzo skrupulatnie przedstawiony. Imponująca jest też podstawa źródłowa publikacji, obejmująca zarówno ruskie oraz polskie kroniki i roczniki, jak i źródła z sąsiednich państw, np. kroniki i roczniki niemieckie, z uwzględnieniem także dokumentów wystawianych przez piastowskich władców. Autor przywiązuje dużą wagę do wszechstronnego podejścia w zakresie oceny i interpretacji wydarzeń, działań władców itp.

Praca ma układ chronologiczny. Została podzielona na pięć rozdziałów, a każdy z nich dotyczy odrębnego fragmentu stosunków polsko-ruskich, z uwzględnieniem wydarzeń rozgrywających się w zmieniających się relacjach politycznych, społecznych, ale także gospodarczych i kulturalnych, które kształtowały te stosunki. Autor

uzasadnia ramy chronologiczne swojej pracy i jej zamknięcie w latach sześćdziesiątych XIII w. m.in. datą śmierci księcia Daniela Romanowicza. Wydaje się to zrozumiałe z punktu widzenia historii księstwa halicko-wołyńskiego. Wprawdzie, zdaniem Autora, zaczyna się wtedy także nowy rozdział w historii ziem polskich – dążenie do zjednoczenia, jednak z punktu widzenia polskiej historii nie jest to cezura wyraźna, brakuje doprowadzenia wydarzeń do lat dziewięćdziesiątych, a nawet początku XIV w., które ze względu na zachodzące wtedy zjednoczenie dla dziejów polskich stanowią wyrazistą cenzurę. W tym względzie żałować można, że zabrakło wnikliwego spojrzenia badacza na kwestię pomocy udzielanej przez potomków Daniela i Wasylka, książętom piastowskim, w tym Władysławowi Łokietkowi, czy oceny znaczenia ruskich sojuszy Władysława Łokietka dla procesu jednoczenia ziem polskich.

Pierwszy rozdział dotyczy nawiązania stosunków między tworzącym się państwem polskim a księstwami ruskimi w pierwszym okresie ich funkcjonowania, od końca X w. do lat trzydziestych XI w. Poznajemy sytuację plemienną w Europie Środkowej i Wschodniej, czytamy też o nawiązaniu stosunków między Kijowem a Gnieznem. A. Gołowko słusznie wskazuje na kwestie terytoriów pogranicznych między powstającymi państwami i zamieszkujących je różnych grup etnicznych, gdzie granice ulegały zatarciu, były płynne, co w późniejszym czasie prowadziło do konfliktów o te terytoria. Przykład wspomnianego terenu pogranicznego stanowią Grody Czerwieńskie, początkowo kontrolowane przez państwo Polan.

Autor śledzi rozszerzanie wpływów przez oba sąsiadujące ze sobą państwa, a także kontakty polsko-niemieckie i polsko-ruskie, podkreśla, że relacje polsko-ruskie zostały nawiązane dość późno, gdy oba państwa były już ukształtowane, bowiem zainteresowania obu państw początkowo były ukierunkowane na inne rejony: Rusi na Bizancjum i Pieczyngów, Polski na Pomorze, Słowian Połabskich, cesarstwo, państwo czeskie. Wskazuje, w jaki sposób, w jego ocenie, wojny polsko-niemieckie wpłynęły na relacje Piastów z Rusią. Analizuje, opierając się m.in. na dokumencie *Dagome iudex*, przebieg granicy polsko-ruskiej pod koniec panowania Mieszka I i uznając, że skoro w granicach państwa polskiego znalazły się Śląsk i Małopolska, sama granica z księstwami ruskimi stała się długa. Dużą wagę przywiązuje też do kwestii stosunków pokojowych, np. sporo uwagi poświęca działalności Brunona z Kwerfurtu, jego pobytowi w Kijowie, analizuje list Brunona pod kątem kwestii Pieczyngów. Ciekawe jest jego podejście do tej sprawy ze wskazaniem na znaczenie listu Brunona jako świadectwa cudzoziemca z pobytu w Polsce i na Rusi.

Dużo uwagi Badacz poświęca walkom po śmierci Włodzimierza I i polskiej interwencji, podkreślając konieczność ponownego rozważenia zagadnienia. Osobno potraktowana została kampania Bolesława Chrobrego na Kijów w 1018 r. i jej skutki. A. Gołowko wskazał na początek konfrontacji polsko-ruskiej w okresie powiększania terytoriów przez oba państwa oraz na element kontynuacji polityki ojca przez Bolesława Chrobrego w zakresie stosunku do kwestii Grodów Czerwieńskich, które w omawianym okresie stają się – jak zauważa – jedną z głównych przyczyn walk. Historyk

przygląda się też sprawie obsady tronu kijowskiego. A. Gołowko opowiada się za opinią, że celem Bolesława Chrobrego nie był podział Rusi, a osadzenie przyjaznego sobie księcia na tronie kijowskim, czemu towarzyszył motyw rabunkowy. Analizuje szczegółowo przekaz Anonima dotyczący pobytu Bolesława Chrobrego w Kijowie, wskazując na kwestie nieistnienia w omawianym czasie Bramy Kijowskiej oraz pochodzenie Szczerbca z drugiej połowy XII - pierwszej połowy XIII w. Zgadając się z argumentacją dotyczącą przebiegu wydarzeń w Kijowie, należałoby jednocześnie wskazać, że obecnie bronioznawcy i historycy nieco inaczej postrzegają czas powstania miecza i okoliczności jego pojawienia się w rękach Piastów. Autor powołał się na starszą publikację, natomiast stan badań dotyczący Szczerbca, jego pochodzenia i czasu powstania bardzo się poszerzył<sup>1</sup>. Dalej Badacz śledzi dzieje relacji polsko-ruskich w okresie kryzysu monarchii wczesnopiastowskiej. Tutaj wskazuje na skorzystanie przez Jarosława Mądrego z osłabienia państwa piastowskiego w okresie panowania Mieszka II, kiedy w 1031 r. Jarosław przejął Przemyśl. Analizując te wydarzenia, Gołowko opiera się na ciekawym źródle żydowskim, które sygnalizuje losy społeczności żydowskiej w tym okresie. Prezentacja wydarzeń z jego perspektywy badawczej poszerza spojrzenie także polskiego badacza, bowiem Autor wspomina o wielowątkowej działalności Jarosława, budowaniu nowych twierdz, a także znaczeniu Grodów Czerwieńskich jako terytorium buforowego. Pokazuje na wzrost wpływów Kijowa w regionie i stratę przez Grody Czerwieńskie roli strefy styku między Polską a Rusią, co w jego opinii staje się widoczne poprzez zniknięcie wątku grodów ze źródeł ruskich.

W rozdziale drugim A. Gołowko analizuje relacje księstw ruskich z państwem Piastów w okresie stulecia: od wydarzeń lat trzydziestych XI w. do lat trzydziestych XII w., pokazując zachodzące wtedy zmiany. Na początku przedstawia sytuację międzynarodową w tym okresie. Panowanie Kazimierza Odnowiciela w Polsce traktuje jako czas normalizacji stosunków z Rusią. Historyk wskazuje na znaczenie klęski Mieczława dla funkcjonowania państwa polskiego oraz rolę odegraną w odniesieniu do tego wydarzenia przez oddziały ruskie w świetle źródeł polskich i ruskich, omawiając skład oddziałów ruskich, a także kwestię małżeństwa Kazimierza z ruską księżniczką. Współpracę wojskowo-polityczną w tym okresie uważa za ważną w eliminowaniu sporów terytorialnych między państwami. Badacz śledzi też sytuację międzynarodową w latach sześćdziesiątych i siedemdziesiątych XI w. oraz wpływ sporu cesarstwa z papieżem na wydarzenia w Europie Środkowej. W kontekście sytuacji międzynarodowej wskazuje na motywy Bolesława Śmiałego w momencie podejmowania wyprawy na Ruś w 1069 r., nie uznając jej za przejaw toczącej się wojny polsko-ruskiej, lecz traktując ją raczej jako pomoc dla Izasława Jarosławowicza, księcia, który miał

<sup>1</sup> Zob. np. M. Biborski, J. Stępiński, *Szczerbiec (the jagged sword) – the coronation sword of the kings of Poland*, „Estudios sobre armas antiguas, arte militar y vida cultural en oriente y occidente”, t. 31, 2011, s. 93-148. Artykuł dostępny jest także na stronie czasopisma: <http://gladius.revistas.csic.es/index.php/gladius/issue/view/31> (dostęp: 31.08.2020 r.). Także inne publikacje.

wspierać politykę Bolesława. Należy podkreślić, że Autor stara się zauważyć wpływ sytuacji międzynarodowej na działania władców, np. pojawienie się tendencji krucjatowych. Sporo uwagi poświęca relacjom obu sąsiadów w latach osiemdziesiątych XI w., przedstawiając nasilające się w tym czasie tendencje decentralizacyjne i narastające konflikty wewnętrzne. 15-letnie panowanie następcy Izasława Jarosławowicza, Wsiewołoda Jarosławowicza charakteryzuje jako czas konfliktów między książętami. W wyniku przeprowadzonej analizy źródeł badacz uznał Władysława Hermana za pośrednika między książętami ruskimi (kijowskim Światopełkiem Izasławowiczem i wołyńskim Dawidem Igorewiczem). Sytuację na ziemiach polskich w końcu XI w. określa jako „konfederację” władztw, ale jednocześnie widzi pojawiające się nowe trendy zjednoczeniowe, podobnie jak na Rusi, zaś w Polsce za panowania Bolesława ma miejsce przywrócenie jedności państwowej. Historyk ukazuje wschodnią politykę Bolesława Krzywoustego, w tym jego małżeństwo ze Zbysławą, córką Światopełka Izasławowicza kijowskiego, omawiając jednocześnie zachodzące zmiany, np. w latach dwudziestych na Rusi, gdy Włodzimierz Wsiewołodarowicz i jego syn Mscisław przywrócili względną jedność rządów kijowskich. Wskazując na rosnące znaczenie ośrodka w Haliczu, omawia zmiany zachodzące w latach czterdziestych na Rusi (pojawiają się formacje niezależne od Kijowa, księstwa przykarpackie z Rościsławowiczami i i ziemia czernihowska z Olochowiczami, dochodzi do szybkich zmian w układzie sił politycznych). Badacz widzi powiązanie następujących wydarzeń: wyjazd Bolesława Krzywoustego do Merseburga z ingerencją w sprawy Rusi, zaś po 1136 r. wskazuje na nowe zbliżenie między książętami polskimi i ruskimi poprzez zawarcie dwóch małżeństw Piastów z książętami ruskimi (córki Bolesława Krzywoustego Ryksy i jego syna, Bolesława Kędzierzawego).

Trzecia część monografii poświęcona jest dziejom księstw piastowskich i ruskich w drugiej połowie XII w. i na początku XIII w. Badacz pokazuje, że w latach siedemdziesiątych XII w. stosunki rusko-polskie rozwijają się w realiach nasilającego się rozbicia. Wśród księstw polskich główną rolę odgrywało krakowskie, wśród ruskich zaczynają dominować księstwo wołyńskie i księstwo halickie. Sporo uwagi historyk w tym rozdziale poświęca bitwie nad Mozgawą w 1195 r. z udziałem księcia Romana Mściśławowicza i wyprawie księcia halicko-wołyńskiego Romana Mściśławowicza do Polski w czerwcu 1205 r. Autor krytycznie podszeł do przekazu dotyczącego zamierów księcia Kazimierza II Sprawiedliwego (1177-1194). Zdaniem A. Gołowki książę ten nie zamierzał rozciągać wpływów Polski na wschód, a atak był podjęty w celu utrzymania władzy miejscowego księcia, lojalnego wobec Polski. A. Gołowko osobny podrozdział poświęcił ostatniej wyprawie księcia halicko-wołyńskiego Romana Mściśławowicza do Polski (1205 r.). Analizował ogólną sytuację polityczną dotyczącą konfliktu o cesarską koronę wśród książąt niemieckich, co jest przedmiotem wielu dyskusji. Jego zdaniem kampania księcia Romana była zdeterminowana jego bliskimi związkami ze stronnictwem w Niemczech, książę Roman miał udać się do

Saksonii przez Polskę, jednak niespójność jego działań z książętami polskimi doprowadziła do konfliktu z nimi.

Rozdział czwarty został poświęcony stosunkom między Wołyniem, księstwem halickim a księstwami polskimi w pierwszej tercji XIII w. Badacz opisywał złożoność interesów władców polskich, węgierskich i książąt ruskich. Omówił politykę wschodnią księstwa krakowskiego na początku XIII w. Osobny podrozdział poświęcono kwestii zawarcia traktatu spiskiego z 1214 r. między królem węgierskim Andrzejem II a Leszkiem Białym oraz jego następcą. Autor widzi to wydarzenie jako podjęcie próby przez władców węgierskiego i polskiego w zakresie uzgodnienia wspólnych działań wobec ziemi halickiej. Naukowiec słusznie wskazuje na funkcjonujący stereotyp w ocenie wydarzeń z 1214 r. – ocenia się relacje jako albo przyjazne, albo wrogie, co prowadzi do uproszczenia procesów historycznych. Badacz docenia i zauważa rolę odgrywaną przez małopolskie możnowładztwo, wskazując, że jego przedstawiciel, Pakosław, chciał pokojowego rozwiązania narastającego konfliktu. A. Gołowko wskazuje na ograniczoną współpracę Romanowiczów z dworem krakowskim w dążeniu do zwrotu spadku Romana Mściśławowica. Następnie analizie poddano stosunki polsko-ruskie w latach dwudziestych XIII w.

Kampania książąt wołyńskich Daniela i Wasylka Romanowiczów pod Kaliszem (1229 r.) oraz relacje rusko-polskie w latach trzydziestych XIII w. stały się kolejnym przedmiotem rozważań. Zdaniem Autora w wyniku kampanii kaliskiej zmieniła się sytuacja w stosunkach między księstwami ruskimi i polskimi. Badacz wypowiedział się także w kwestii relacji Konrada Mazowieckiego z przedstawicielami możnowładztwa, według *Latopisu halicko-wołyńskiego* wyróżniającymi się swoim zachowaniem w czasie oblężenia Kalisza. Zaprzeczył opinii, powstałej na podstawie wyżej wymienionego przekazu, że Konrad nie miał zaufania do jednego z możnych: Mściwoja. Zdaniem A. Gołowko książę nie powierzałby mu odpowiedzialnej funkcji przy braku zaufania. Z tym jednak można dyskutować, bowiem Konrad Mazowiecki w świetle źródeł zdawał się wykazywać ograniczone zaufanie do wszystkich swoich doradców oraz ludzi ze swojego otoczenia. Autor w omawianym rozdziale przyjrzał się też relacjom krajów bałtyckich oraz księstwa wołyńskiego i mazowieckiego pod koniec lat trzydziestych XIII w. Sporo uwagi Gołowko poświęca Chełmowi i kwestii znaczenia tego grodu. Powołuje się na badania archeologiczne wskazujące, że w miejscu Chełma istniał w XI-XII w. jakiś rodzaj warownego zamku (lub twierdza), zaś wokół znajdowały się osady, które w latach 1237-1238 zostały otoczone z rozkazu Daniela fortyfikacjami. Badacz położył też nacisk na niedocenianą w jego opinii kwestię funkcjonowania zakonu dobrzyńskiego w okresie pogorszenia relacji rusko-mazowieckich. W 1237 r. książę mazowiecki Konrad podjął próbę przywrócenia zakonu dobrzyńskiego, przekazując mu Dorohiczyn, ale już w rok zakon rycerski po interwencji księcia Daniela Romanowicza przestał istnieć, a Dorohiczyn powrócił do posiadłości Romanowiczów. Kolejny epizod w relacji książąt mazowieckich i wołyńskich datuje się na

rok 1238. W odpowiedzi na wrogie działania władcy mazowieckiego Daniel Romanowicz zorganizował natarcie na jego ziemie wojsk księcia litewskiego Mendoga.

W piątym rozdziale ukazano stosunki między Europą Wschodnią a Polską od lat czterdziestych do początku lat sześćdziesiątych XIII w., kiedy sytuację Europy Środkowo-Wschodniej zdominowała inwazja wojsk mongolskich i powstanie mongolskiego państwa w regionie dolnej Wołgi. Wydarzenie to wpłynęło na stosunki między księstwami ruskimi i polskimi, które odtąd musiały uwzględniać we wzajemnych relacjach czynnik mongolski. Naukowiec podkreślił, że sytuacja była trudna zarówno na południu Rusi, jak i na ziemiach polskich. Państwo Romanowiczów zostało podzielone, na niełatwą sytuację Daniela w przededniu i w trakcie najazdu mongolskiego wskazuje fakt, iż Daniel Romanowicz zostawił swoje ziemie i szukał kontaktów z władcami Węgier i Polski. Schronił się wraz z rodziną na ziemi mazowieckiej i uzyskał pomoc od Konrada, zatem zakończył się konflikt między nimi. Przedstawiając ich relacje, warto podkreślić – co czasami umyka przy analizie motywacji w postępowaniu książąt – że książęta polscy i haliccy byli ze sobą spokrewnieni (Daniel pozostawał z Konradem Mazowieckim w bliskiej koligacji przez swoją babkę Agnieszkę, córkę Bolesława Krzywoustego), więc ich stosunki są też relacjami rodzinnymi. Daniel poprosił zatem o pomoc krewniaka, z którym wcześniej współpracował. Badacz rozważa sytuację w obu księstwach w czasie najazdów mongolskich zarówno w latach czterdziestych, jak i pięćdziesiątych i na początku lat sześćdziesiątych XIII w. W jego ocenie po śmierci księcia Henryka II Pobożnego pod Legnicą w Polsce rozpoczął się okres nasilającego się rozdrobnienia. Po krótkich rządach Konrada Mazowieckiego na tron krakowski wrócił Bolesław Wstydlivy. Konrada Mazowieckiego nierezygnującego z walki o Kraków wspierali książęta Daniel i Wasylko. Według badacza wymienieni książęta wmieszali się w konflikt, chcąc rozszerzyć swoje wpływy na księstwo krakowsko-sandomierskie. Naukowiec prezentuje dyskusję w historiografii dotyczącą kampanii Romanowiczów w kierunku Lublina. Uważa, że książętom udało się w 1244 r. podbić Lublin. Tu zdania historyków są podzielone, deklaracja nieudzielania pomocy Bolesławowi Wstydliwemu złożona przez Lublinian może świadczyć, że był to pewnego rodzaju kompromis, a Lublina zdobyć się nie udało, podobnie dyskusyjna jest kwestia początków tzw. donżonu w Lublinie, według *Rocznika świętokrzyskiego* związanych z pobytem tu Romanowiczów, czego nie potwierdzają badania historyków i archeologów. W rozdziale piątym zwrócono uwagę na wydarzenia z 1245 r., kiedy Rościsław Michajłowicz, wspierany przez Bolesława Wstydliwego, walczył z Danielem i Wasylkiem, których sojusznikiem był Konrad Mazowiecki. Jak zauważa A. Gołwko, zwycięstwo Romanowiczów doprowadziło do końca wojnę czterdziestoletnią książąt Daniela i Wasylka o ich ziemie.

Badacz poświęca sporo uwagi udziałowi Romanowiczów w wojnie toczącej się w Europie Środkowej o „dziedzictwo austriackie”, z udziałem dwóch książąt polskich: opolsko-raciborskiego Władysława i krakowsko-sandomierskiego Bolesława Wstydliwego. Autor nie zgadza się z opinią o zdradzie Bolesława – skupia się raczej na

niekonsekwencji w działaniach sojuszników, co negatywnie wpłynęło na wyniki kampanii, jednak nie zakończyło współpracy. Badacz zwraca uwagę, że do koronacji Daniela przyczynili się polscy książęta i możni. Wkrótce król Daniel i książę mazowiecki Siemowit, syn Konrada Mazowieckiego, przeprowadzili zwycięską wyprawę na południową część ziem Jaćwingów. Porozumienie krzyżackie, mazowieckie i wołyńskie w sprawie Jaćwingów świadczyło o zamiarze podboju tej ziemi w przyszłości i podzielenia jej na strefy wpływów. Warto byłoby zauważyć, że to postępowanie Siemowita pogłębiło jego konflikt z bratem Kazimierzem, który miał własne plany wobec Jaćwingów, był też wrogo nastawiony do Krzyżaków.

Ostatni wątek monografii poświęcony jest państwu Romanowiczów, księstwom polskim i Litwie w okresie wypraw mongolskiego wodza Burundaja w drugiej połowie lat pięćdziesiątych - początku lat sześćdziesiątych XIII w. Badacz wskazuje na wpływ w zakresie omawianych wydarzeń polityki papieżstwa po utracie Jerozolimy w 1244 r. Wobec Daniela i Wasylki Burundaj zastosował taktykę „przymusowego sojuszu”. Autor wyraził swoje stanowisko względem roli wojsk Romanowiczów w czasie oblężenia Sandomierza. Podkreślał, że w jego opinii niewiarygodna zdaje się opowieść autora *Kroniki Wielkopolskiej* o udziale książąt wołyńskich w masakrze mieszkańców Sandomierza. Autor popiera wersję, że udział książąt ruskich w ataku Burundi na ziemię małopolskie nie doprowadził do zaostrzenia stosunków Romanowiczów z Polską. Historyk nie zgodził się z badaczami, którzy wskazali, że wydarzenia lat 1259-1260 pokazały niezdolność Daniela Romanowicza w zakresie możliwości odparcia Mongołów. Podkreśla, że w tym czasie książęta Romanowiczów nie mogli doprowadzić do rozpoczęcia wojny z armią mongolską, ponadto niekorzystna była ogólna sytuacja międzynarodowa. Daniel starał się znaleźć ewentualnych sojuszników. Mongołowie zaś nie zrealizowali swoich celów: nie uległ zniszczeniu ufortyfikowany gród książąt Romanowiczów, Chełm, i nie zadano wystarczająco silnego ciosu Polsce. W 1262 r. w wołyńskiej Tarnawie, co podkreśla A. Gołowko, odbywały się pertraktacje między królem Danielem, jego synami Lwem i Szwarnem, księciem Wasylkiem, jego synem Włodzimierzem a krakowsko-sandomierskim księciem Bolesławem Wstydlwym. Ciekawa jest uwaga historyka, że rozmowy prowadzono dla przezwyciężenia niechęci, jaka powstała między wymienionymi władcami z powodu przymusowego udziału ruskich wojsk w marszu Burundaja do Polski. Od pierwszej połowy lat sześćdziesiątych XIII w. zdaniem Badacza zaczyna się nowy okres w życiu politycznym krajów Europy Środkowej i Wschodniej, który zaznaczył się w dziejach Polski wzmocnieniem tendencji zjednoczeniowych, a w historii Rusi wzrostem tendencji do oporu przed ekspansją sąsiadów, przede wszystkim Mongołów i Litwy.

Monografia A. Gołowki podsumowuje osiągnięcia w zakresie problematyki historii stosunków polsko-ruskich w okresie średniowiecza. Ryciny i zdjęcia zawarte w monografii ilustrują i uzupełniają podejmowane tematy. Jest to udana synteza, można dyskutować z niektórymi opiniami Autora, jednak w odniesieniu do badań dotyczących tego okresu w dziejach zawsze pojawiają się różnice w spojrzeniu badaczy. Jego

oceny są wyważone i precyzyjne. Niewątpliwie udało mu się wskazać wydarzenia, które wpływały determinująco na kierunki polityki obu państw oraz na sposób kształtowania się relacji polsko-ruskich.

**AGNIESZKA TETERYCZ-PUZIO**  
UNIwersytet Pomorski w Słupsku  
ORCID: 0000-0003-1728-3062  
e-mail: [agnieszka.teterycz-puzio@upsl.edu.pl](mailto:agnieszka.teterycz-puzio@upsl.edu.pl)